

KURJER WARSZAWSKI.

Piątek. 28 Lipca.
9 Sierpnia.

Rok 1861.

№ 189.

Jutro Śgo Wawrzyńca Męcz.

Wczoraj obchodzono tu pamiątkę urodzin NAJJAŚNIEJSZEJ PANI; w godzinach rannych odprawiono po tutejszych Świątyniach wszelkich wyznań odpowiednio Nabożeństwa.

Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Ottona *Rosset*, Radycy Stanu ogłoszone na dzień dzisiejszy, odprawi się w dniu jutrzejszym, w Kościele XX. *Kapucynów*, o godzinie 10ej rano.

Wczoraj o godzinie 6^{1/2} wieczór, zwłoki ś. p. Zofji z *Berskich Bontemps*, przeprowadzone zostały przez licznie zebrany orszak, od mostu do Kościoła OO. *Kapucynów*, poprzedzone będąc Konwentami XX. *Kapucynów*, *Bernardynów*, *Reformatów*, *Franciszkanów*, *Karmelitów* i *Misjonarzy*. Zwłoki te exportował JX. *Prłat Giałobrzęski*, Proboszcz Kościoła PANNY *MARJI*; dziś zaś po odbytem Nabożeństwie w Kościele OO. *Kapucynów*, w grobach tegoż Kościoła tymczasowo złożone zostały.

Michał Zawadzki, Obywatel m. Warszawy, b. Nauczyciel Instytutu Alexandryńskiego, Emeryt, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj przenióś się do wieczności. Pograżone w smutku Córki, Zięciowie i Wnuki, zapraszają Krewnych na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 5tej po południu, z domu własnego przy ulicy Leszno Nro 667, na cmentarz Powązkowski.

W d. 7 b. m. zasnęła w BOGU ś. p. Honorata-Franciszka-Rozalja *Dyament*, ostatnia z 3ch córek małżonków *Dyament*, lat 3i miesięcy 7 licząca, ulubione dziecko Rodziców i całej Familji. Pozostali Rodzice i 2ch Bracia, zapraszają Krewnych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 4ej z południa z domu Nr 1007, przy ulicy Krochmalnej na cmentarz Powązkowski.

Amalja z *Maurusów Klejnpaul*, przeżywszy lat 38, wczoraj rozstała się z tym światem. Pozostała jedyna Córka i Brat, zapraszają Krewnych na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 5tej po południu, z Kaplicy Ewangelicko-Augsburgskiej przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania.

Dozła do nas smutna nader dla zamieszkałej w Warszawie Familji, wiadomość o śmierci powszechnie poważanego Obywatela Powiatu Wieluńskiego, *Emanuela Madalińskiego*, b. Właściciela dóbr *Dębina* i *Ossiaków*. Zmarły pozostawia dwie córki w głębokim pograżone smutku.

Dnia 29go Lipca odbyła się w mieście Mordach smutna uroczystość pochowania zwłok ś. p. *Pelagji* z *Wierzbowskich* małżonki *Jana Zembrzuskiego*, Dziedzica dóbr *Mordy* z przyległościami. Liczni Krewni, Przyjaciele i wielbiciele cnot zmarłej, zbrali się na ten obrzęd, aby oddać jej ostatnią posługę. Ś. p. *Pelagja*, jako Żona, Obywatelka, serdecznie przywiązana do swego roduństwa, najlepsza Pani dla czeladzi i włóścian, została na długo po sobie najmilsze wspomnienia. Ktokolwiek bliżej ją znał, podziwiać musiał jej dobroć, słodczy charakteru, łagodność i delikatność w obejściu z każdym. Najlepsza, czule kochająca Żona, przywiązana całym sercem do swojego Męża i Rodzeństwa, w braku własnych dzieci, przelała uczucia rodzicielskie na dzieci swej Siostrzenicy i najbliższych swych Krewnych. Majątek jakim BOG obdarzył ją i jej małżonka, nie był w jej rękę zako-

panym talentem; skwapliwie używała go na niesienie pomocy potrzebującym, na wspieranie ubogich, i dawanie opieki sierotom. Najsprawiedliwsza, pobłażliwa i wyrozumiała dla domowników i czeladzi, ś. p. *Pelagja*, szczególniejszą miała pieczę o ludu wiejskim, dla którego w razie choroby lub nieszczęścia jakiego, była prawdziwą matką. Sama w ciągu prawie całego życia podlegając wielu fizycznym dolegliwościom, przejmowała się cierpieniem każdego, i spieszyła nieść mu ulgę. W ostatnich latach pożytecznego dla bliźnich życia, zamierzała założyć w swym majątku Dom przytułku dla starców i kalek, i tylko gwałtowna choroba i śmierć przedwezesa nie pozwoliła jej spełnić tę myśl dobroczynną, którą mamy nieplonną nadzieję, zamieni w rzeczywistość jej małżonek, szanujący jej pamięć i równie troskliwy o polepszenie losu nieszczęśliwych. Przedwezesy zgon ś. p. *Pelagji* najżywszą boleść sprawił jej Małżonkowi, Rodzeństwu i licznyim przyjaciołom. Od kilku miesięcy chorując niebezpiecznie, szukała pomocy lekarskiej w kraju i za granicą, lecz niestety, wszystkie środki okazały się daremne, i śmierć zaskoczyła ją w sile wieku, bo w 50 roku życia, we Wrocławiu, gdzie oddała BOGU ducha d. 17 z. m. na rękach ukochanego Małżonka. O jej życiu pełnym cichych cnot i zasług nie miejsce rozpisywać się publicznie. Ci co doświadczyli jej dobrodziejstw—a liczba ich jest wielką—zachowają na zawsze w swem sercu jej drogą pamięć.

Powrócili do Warszawy: Jenerał-Lejtnant *Xię Bebutów* z *Karlsbad*, Jenerał-Lejtnant *Sinielnikow*, Jenerał-Intendent Jej Armji z *Brzeźcia Litewskiego*, i Pułkownik *Hauke*, Administrator Księstwa Łowickiego, Prezes Dyrekcji Teatrów Warszawskich z zagranicy.

Rzeczywisty Radca Stanu *Jan-Kanty Wołowski*, Naczelny Prokurator IX Departamentu Rządzącego Senat, wyjechał do Paryża.

Pobożne Damy nasze powzięły zamiar wyhaftowania dywanu przed Oltarz MATKI BOZKIEJ w Kościele OO. *Kapucynów*. W tym celu ułożony został deseń w Magazynie Pani *Lange*, przy ulicy Senatorskiej, która zniżyła cenę włóczek, chcąc się przyczynić do tej pobożnej fundacji. Kwadraty przygotowane do haftu, znajdują się już w tymże Magazynie, oraz w Zakrystji OO. *Kapucynów*, gdzie szanowne Damy, pragnące ozdobić Oltarz Królowej naszej pracą rąk swoich, zechcą się zgłosić po odbiór kwadratów, jak i po objaśnienia potrzebne do wykonania tychże.

Złożono w Redkcji *Kurjera* od Panów *Matjasa C.* i *Józefa K.* kop: 30 dla biednego *Jana P.* mieszkającego na Lesznie Nro 712, na intencje, aby zawsze coś było pod rosół.

Z dniem 10 b. m., w mieście *Włocławku*, otwartym zostaje Skład *Domu Złocen Ziemi* w *Włocławku* towarów kolonialnych, win i wszelkiego rodzaju przedmiotów, do powszechnego użytku służących, w którym to składzie sprzedaż odbywać się będzie po cenach stałych przez Zarząd *Domu* ustanowionych i do wiadomości ogółu podanych. Do składu tego przyjmują się wszelkie towary w komis, i pragnący takowe oddawać, raczą się z *Domem Złocen* w *Włocławku* porozumieć.—Administrator składu, *Władysław Rożniński*.

Ranne zimna muszą dokuczać, skoro onegdaj znaleziono na ulicach zwłaszcza pod latarniami gazowemi, mnóstwo śmy białej, która jak widać cisnęła się w nocy do światła, a nad ranem padła ofiarą chłodu.

Na uroczystości jubileuszowej Uniwersytetu Wrocławskiego, Alexander *Przedziecki*, mianowany został honorowym Doktorem Filozofii tegoż Uniwersytetu. Sprawiedliwa to nagroda niezmqrdowanych prac uczonego naszego ziomka.

Z powodu małej liczby prenumeratorów, *Hygienu* z 6tym zeszytem przestała wychodzić; w *Przyjacielu zdrowia* znajdzie ona dla siebie miejsce i zostanie ukończoną. Co zaś do prenumeraty, to nikt nie został zawiadziony, obawa zatem szan: Czytelnika *Kurjera* niech go w tym razie nie trwoży.

Upoważniona od Rządu od lat 19 do utrzymywania Pensji Prywatnej Żeńskiej, mam zaszczyt uwiadomić szanownych Obywateli, jako też i mieszkańców miasta Łowicza, iż wyżej wymienioną Pensję w temże mieście otwieram z dniem 1 Września r. b. Zapewnić mogę szanownych Rodziców i Opiekunów, iż staraniem mojem będzie, odpowiedzieć godnie powołaniu memu w wychowaniu powierzonych mi dzieci; jako praktyczna w tym zawodzie przez lat tyle, mogę założyć na zaufanie. — Ochmistrzydni Pensji Prywatnej Żeńskiej, Izabella *Sosnowska*.

Wydawane przez Dra *Szokalskiego*, Widma i przywidzenia, coraz więcej zyskują wzięcia u Czytelników. Przytaczane bowiem wypadki tak są jasne i tak trafiają do przekonania, że widać w nich całą potęgę prawdy, a błahość zwykłych urojeń naszych. Pan *Szokalski* zyskał sobie prawo do wdzięczności ogółu, albowiem opisem tym nie tylko wiele bardzo rozwiązał zadań, dotąd grubą nieś wiadomością pokrytych, ale nadto wpłynął na podniesienie strony moralnej, która często bardzo z powodu niepojęcia zjawisk, chwiać się w nas za zyna. Zalecamy przeto dziełko to wszystkim, a zwłaszcza osobom w życiu których przywidzenia, skutkiem zbytniego ich rozdrażnienia, niepoślednią grają rolę.

Dnia wczorajszego nadeszła koleja żelazna z Monachjum, grupa przedstawiająca Sgo *WALENTEGO*, przeznaczona dla m. Kutna. Wystawa takowej już urządzi się i otwartą zostanie za parę dni; o czem bliżej doniesiemy.

P. Redaktorze! Podzielając ogłoszony projekt w Nrze 181 *Kurjera Warszawskiego*, dotyczący się utworzenia Salu Ochrony Nr 12ty, przy ulicy Marszałkowskiej lub przy rogatce Powązkowskiej, dla dzieci niezamożnej ludności tam zamieszkałej; pospieszam z przesłaniem na ten tak chwalebny cel, złp. 100. Oj... S... — K. M. na powyższą Ochronę złożyła złp. 20. — Od P. zł. 6 gr. 20 na budowę Kościoła w Sulistawicach.

Rząd Francuzki polepszył znowu dolę nauczycieli wiejskich, od których przyszłość mas francuzkich zależy. Nauczyciele ci byli długo niendolni i *Afrid de Mussel* mógł o nich mówić, że są „ograniczonymi jak bakałazę”, ależ czas ciemnotę coraz więcej rozpędza. Dzisiejsi Nauczyciele wiejscy we Francji mają już dostateczną, czasem nawet wyższą instrukcją, i dostają się nieraz na wysokie urzędy. Rząd Francuzki powiększa biblioteki wiejskie, które oświecają i moralizują masy.

W dniu zaonegdajszym wieczorem, Michał *Dyaszewski*, wyrobnik mularski, pod Nr 2273, przy ulicy Nizkiej zamieszkały, lat 41 liczący, kąpiąc się w glińcankach pod tymże numerem znajdujących się, utonął. Ciało jego dotąd nie wynaleziono.

Magistrat Miasta Końskowoli. — Narzędzia miernicze niwellacyjne, znalezione na trakcie Lubelsko-Warszawskim, pomiędzy Kurowem a Jaśtkowem, prawy właściciel, za udowodnieniem, odebrać może od Burmistrza M. Końskowoli w Powiecie i Gubernji Lubelskiej. — Burmistrz *Witoszyński*.

Donosimy Amatorom owoców, iż w zakładzie ogrodniczym Braci *Bardet*, przy ulicy Senatorskiej N° 472, znajdują się owoce, z różnych ogrodów krajowych pochodzące, a mianowicie: *winogrona* jak najładniejsze i smaczne, tak, że produktem Paryżkim w niczem nie ustępują; *brzoskwinie*, *arbuzy* i *ananasy*, a to wszystko po cenach stale umiarkowanych.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 73 $\frac{1}{2}$ za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 8, wartość kuponu rs. 1 kop: 42 $\frac{1}{2}$; za *listy zastawne* Ilgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 97 $\frac{1}{3}$, dają rs. 14 kop: 95, wartość kuponu kop: 07 $\frac{2}{3}$; za *akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej*, żądają rs. 67.

Onegdaj, na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej, od rs. 2 kop: 2 $\frac{1}{4}$ do rs. 2 kop: 6 $\frac{3}{4}$, za garniec od kop: 66 do kop: 67 $\frac{1}{2}$.

Gdańsk, dnia 3go Sierpnia 1861 roku. W przeciągu tygodnia sprzedano: Pszenicy 2,600 łasztów, Żyta 330 łaszt, Jęczmienia 15 l., Owsa 20 l., Rzepaku 300 l., Grochu 16 łaszt.

Drzewa sprzedano: 3,830 belek po 26—27 stóp po 7 $\frac{1}{2}$ do 8 $\frac{3}{4}$ sgr.; 24 kóp okrągłaków po 48 stóp przecięciowych po 660 tal: za kopę; 540 kóp klepek, po 31tal: za kopę pipówek; 500 belek sosnowych 27' po 7 sgr.; 2,500 murlatów po 4 sgr: 6 fenig: 18,000 murlatów $\frac{8}{9}$ 38' po 1 tal: 17 $\frac{1}{2}$ sgr: za sztukę.

	Płacono		Korzec Warszawski.							
	wagi	bol:	guld:	prus:	wagi	pols:	zl:	gr:	zl:	gr:
pszenicę	123 $\frac{4}{8}$	127 $\frac{8}{8}$	480	510	232	240	46	4	42	18
	128	130 $\frac{1}{8}$	520	560	241	246	43	14	46	26
	131	132 $\frac{3}{8}$	550	600	247	249	45	29	50	6
	133	134	600	625	250	252	50	6	52	6
żyto	125	—	290	325	—	235	26	3	29	5
jęczmień	101	107	210	225	189	201	18	27	20	7
rzepak	—	—	588	600	—	—	52	26	54	—
groch	300	310	—	—	—	—	27	—	27	26

Przebyło Toruń: Pszenicy 1,800 łasztów, żyta 126 łasztów, grochu 29 l., jęczmienia 1 łaszt; 815 centu: kuchów, rzepakowych, 16 centu: kuchów lniaanych.

W przeciągu miesiąca Lipca przebyło kolejają: 92 l. pszenicy, 111 l. żyta, 62 l. jęczmienia, 4 l. owsa, 406 l. rzepaku. — Przebyło Toruń: 2,093 $\frac{3}{4}$ l. pszenicy, 808 l. żyta, 9 $\frac{1}{2}$ l. jęczmienia, 26 l. owsa, 2 $\frac{3}{4}$ l. rzepaku, 122 l. grochu, 4 $\frac{1}{3}$ l. gryki; 3,179 centu: cukru, 3,728 centu: syropu, 200 centu: konopi, 8 centu: przedży, 11 centu: pasów, 310 centu: potażu, 116 beczek smoły.

Wyprawiono morzem w przeciągu Lipca: 7,093 l. pszenicy, 1,928 żyta, 453 jęczmienia, 5 owsa, 567 grochu, 483 rzepaku, 7 l. siemienia lniaanego.

Przebyło Toruń od otworzenia żeglugi do 1go Sierpnia: 34,721 łaszt: pszenicy, 15,229 żyta, 1,297 grochu, 155 siemienia, 85 jęczmienia, 15,425 centu: kuchów, 39,414 centu: cukru, 35,863 centu: syropu.

Zostaje na spickrach po 1 Sierpnia: 14,700 łasztów pszenicy, 7,430 l. żyta, 750 jęczmienia, 200 owsa, 650 grochu, 1,900 l. rzepaku, 30 l. siemienia lniaanego.

Kursa zamian: Londyn 6, 20 $\frac{1}{2}$ Hamburg 150 $\frac{1}{2}$. Amsterdam 140 $\frac{1}{8}$. — *Alexander Makowski*.

AMERYKA. — *Biuro Reutersa* podaje następujące bliższe szczegóły o bitwie pod Manassas. Wojsko federalne, pod dowództwem Jener: *Dowell*, zaatakowało baterje urzędzone pod Manassas, i 3 z nich, po 9cio-godzinnej krwawej walce, w której z obu stron ogromne straty poniesiono, zdobyto. Wtedy Jenerał *Beauregard* otrzymał posiłki, i w liczbie 65,000 ludzi, ponowił atak na federalistów, którzy na głowę pobici zostali, szukając o-

calenia w ucieczce do Washingtonu. Generał *Dowell* napróżno starał się ich zatrzymać w Centreville i Alexandrii. Droga między temi dwoma miastami, pokryta była ranionymi i wycieńczonymi trudem żołnierzami. Wejska południowe ścigały artylerją federalną aż do Fairfax i zabrały mnóstwo dział gwintowych, oraz broni i amunicji. Wielu Pułkowników i Oficerów w ujni poległo, a ogólna strata jest ogromną. Armja Południowa w sile 95,000 ludzi, stała w Manassas, a federalści w Alexandrii. W Washingtonie wznoszono nowe fortyfikacje i miano ufność, iż wszelkiemu atakowi opór stawiony będzie. Telegrafem zażądano posiłków ze wszęch stron i gotowano się energicznie do wznowienia kroków zaczepnych. (St: Anz:).

ANGLJA. *London, 3go Sierp.* — *Court Journal* donosi, że Minister Hr: *Granville*, wybrany został do towarzyszenia Królowej, podczas jej wycieczki do Irlandji. Monarchini ma opuścić Osborne około 20go b. m., dzień jednak nie jest jeszcze ostatecznie oznaczony. Do Balmoral przybędzie około 2go Września, w której to epoce, zjedzie tam także i Xiążę *Alfred*. Parlament ma być odroczonym we Wtorek. Mowa tronowa prawdopodobnie zredagowana będzie na dzisiejszej Radzie Gabinetowej, zatwierdzenie zaś uzyska na Poniedziałkowej Radzie Tajnej, na której Królowa ma przydywać. — (St: Anz:).

AUSTRIA. *Wiedeń, 5go Sierp.* — Ministerstwo Skarbu wezwało Prezesa Dyrekcji Finansów w Węgrzech, aby nie pozwalał się w błąd wprowadzać doniesieniem zkądkolwiek nadchodzącym o mniemanem wstrzymaniu wykonania podatków, ale trzymał się jak najściślej instrukcji dotychczasowych nadesłanych mu z ministerstwa, i toż samo zalecił podwładnym Urzędnikom. — Z Wiednia wysłane są liczne oddziały wojsk na granicę południowo-wschodnią, oraz do Dalmacji i Cattaro, z czego wnosić można, iż Rząd Austriacki przypisuje ważność poruszeniu gotującym się w Czarnogórze i Hercegowinie. Ruchy te mają być kierowane z zewnątrz, a wszelkie proponowane i niedochodzące do skutku układy ze strony powstańców Hercegowińskich, mają na celu jedynie uzyskanie na czasie i zaopatrzenie się w broń. — Poseł Francuzki, Marg: *Moustier*, wyjechał 2go b. m. do Paryża. (Schl: Ztg).

Wiedeń, 6 Sierp. — Zaprzeczają tu stanowczo pogłosce, jakoby Cesarz Austriacki miał jechać do Baden-Baden. Tym mniej myśleć można o podróży do Chalons. — W tych dniach rozszła z Wiednia instrukcje dotyczące poboru rekrutów na r. 1862. — Nowy Namiestnik Tyrolu, Xiążę *Lobkowitz*, objął już urząd, i w pierwszym okólniku za wezwał Naczelników okręgowych, aby mu składali jak najwierniejsze raporta o uosobieniu ludności, bez względu na to czy raporta będą Rządowi nieprzyjemne. — Sejm Krocacji w Zagrzebiu, na posiedzeniu d. 5 b. m. postanowił przesłać adres do Cesarza, i dla zredagowania takowego mianował Komissję z 9u Członków. O wysłaniu delegowanych do Rady Państwa z Krocacji i mowy nawet być nie może. Pod tym względem i pod wielu innemi, Krocaci zgadzają się z innemi. — Korrespondencja z Pesztu do dziennika *Patrie*, nadesłana zapewnia, że w Węgrzech panuje przekonanie, że Austria posunięta do ostateczności przez odmowę subsydjów ze strony Węgrów, rzuci się zupełnie na drogę ustąpienia. — Podobno Rząd Wiedeński chce w ciągu

b. m. zaciągnąć pożyczkę 100-miljonów fr: dla pokrycia deficytu, ale wątpić należy, aby gdziekolwiek dostał pieniędzy. (*Patrie*).

DANJA. *Kopenhaga, 5 Sierp.* — Szambelan *Irvinger*, Adjutant Jenerałny Króla, wyjechał w Niedzielę wieczór do Baden-Baden z własnoręcznym listem Króla. — O przybyciu Króla Szwedzkiego do Sonderburga dotychczas tu wiadomość nie nadeszła. (St: Anz:).

FRANCJA. *Paryż, 4 Sierp.* — Dotychczas nie ma nic pewnego co do następstw jakie pociągnie za sobą starcie między Mgr *Merode* i Jenerałem *Goyon*. To jednak zdaje się nie ulegać wątpliwości, że PAPIEŻ wzbrania się oddać swego Ministra wojny. — Wiadomość z południowych Włoch, z rozmaitych źródeł pochodzące, zgadzają się w przedstawieniu w korzystniejszym świetle, interesów Piemontu. Siły powierzone Jenerałowi *Cialdini*, i powiększone zostały o 12,000 ludzi. — Poglaska o wykryciu komitetu Mazzinistowskiego w Umbrji, okazuje się fałszywą, słychać jednak, że protestacja przeciw zajęciu Rzymu przez Francuzów, podpisana jest w całych Włoszech, i że na czele podpisów stoi nazwisko *Garibaldeg*. — Poseł Francuzki w Berlinie *P. de la Tour d'Auvergne*, nadesłał podobno depeszę zawiadamiającą, iż podróż Króla Pruskiego, prawdopodobnie do skutku nie przyjdzie, a mianowicie z powodu, iż Monarcha pomieniony nie spodziewa się, aby mu towarzyszył którykolwiek z Władców Niemieckich. — Krąży tu wieść, o podróży do Konstantynopola Xięcia *Kuza* i Vice-Króla Egiptu. Pierwszy jednak upoważniony by był do tego jedynie pod warunkiem złożenia hołdu nowemu Sułtanowi. — W marynarce francuzkiej ma być zaprowadzony zupełnie nowy system manewrów. — Lord i Lady *Cowley* wyjechali wraz z córkami do Tourville. — W Paryżu rozpoczęto już przygotowania do uroczystości 15 Sierpnia. Na placu przy bramie de l'Etoile, ma być urządzoną świetna illuminacja. — *P. Thouvenel*, wraca jutro do Paryża i obejmuje swe obowiązki w Ministerstwie spraw zagr. — Fregata parowa *Gloire*, odbyła podróż z Algieru do Tulonu (400 mil) w ciągu 32 godzin. — Depesza z Alexandrii tu nadeszła donosi, że posiłki francuzkie wysłane do Kochinchiny, przybyły 30 Lipca do Suez, zkąd udadzą się w dalszą drogę. — (Ind: Bel:).

HISZPANJA. *Madryt, 3 Sierp.* — Nadeszła tu urzędowa wiadomość, że flota Hiszpańska stanęła pod Puerto Principe, i zostawiła miastu 48 godzin czasu, do salutowania Hiszpańskiej flagi, i dania wynagrodzenia. W obu punktach otrzymano zadość uczynienie. (St: Anz:).

OSTATNIE WIADOMOŚCI

Parlament Angielski odroczony został dnia 6go b. m. W mowie tronowej powiedziano między innemi: że stosunki Anglji z obcemi mocarstwami są zadowalające, i że spodziewać się należy utrzymania pokoju Europejskiego. Wypadki we Włoszech doprowadziły do ściślejszego zjednoczenia Włoch, a Królowa pragnie, aby sprawy Włoskie na korzyść tego kraju uregulowane zostały. Dalej Monarchini Angielska ubolewa nad wypadkami w Ameryce, zapowiada neutralność ze strony Anglji, i wynurza nadzieję, że spokojność w Syrii, zakłóconą nie będzie. — *N. Pr: Ztg* z d. 7go b. m. stanowczo zapewnia, że podróż Króla Pruskiego do Chalons, nateraz zaniecha-

na została. — Z Wiednia brak ważniejszych wiadomości. Gabinet Austriacki czeka na adres Sejmu Krocackiego, i odpowie mu, podobnie jak Węgrom, reskryptem. — Podpisy na nową pożyczkę Włoską wyniosły 900 miljon. — O. *Jakób* przybył 5 b. m. do Orvieta. Kurja Rzymska, odebrała mu Probstwo. — Korrespondencje z Konstancyi: *Ali-Pasza* Wielki Wezyr, w miejsce *Mahmeda-Paszy*; *Fuad-Pasza*, Minister spraw zagr.; *Kamil-Pasza* Prezes Rady sprawiedliwości. — Z New-York wiadomości dochodzą do 27 z. m. Separatyści posuwają się ku Harpers Ferry.

ROZMAITOŚCI. — Na wsparciei wychowanie ubogich osierconych dzieci Katolickich, otworzyły Damy Angielskie Bazar w St. James, jeden z najświetniejszych w tym roku. Między innymi sprzedawane były także bardzo szacowne artykuły. Cesarzowa Francuzka przestała haftować własnoręcznie obrus ołtarzowy i serwis z porcelany Sewrskiej, Xiążę *Chartres* ozdoby Indyjskie, Xiężna *Borghese* kosztowne stoły mozaikowe, Xiężna *Leeds* trzy ekwipaże z całą uprzęcią, Jubilerzy *Hunt* i *Roskell* klejnoty w wartości 300 fzt. Prócz tych ofiarowali także znaczne dary: Królowa Hiszpańska, Cesarzowa Brazylijska, Król Belgijski, Królowa Neapolitańska i Kardynał *Antonelli*. — Jakis *złoty* głupiec, rzekł do pewnej aktorki: „Moja Pani postępujesz z fatalnie, bo mówiono mi że kochałaś nawet Pana X. tego głupiego osła!” „Nigdy, odrzekła artystka, ale Kocham Pana, co na jedno wyniesie.”

DOMIESIENIA.

Mający do sprzedania **Majątek**, od 150,000 do 300,000 Złp. przeszło, z wygodnym i porządnym dworem, takimiż zabudowaniami, z urządzeniem gospodarstwem i odpowiednią ilością lasu, w bliskości Warszawy, raczą spiesznie nadesłać wiadomości szczegółowe, do Rantoru Ziemiańskiego W.W. J. K. Gregorowicza i H. Dębskiego w Warszawie, w pałacu Hr. Andrzeja Zamoyskiego, na Krakowskim-Przedmieściu.



Nagrody Rs. 5. — Wczoraj między godziną 5tą a 7mą po południu, idąc ulicą Bracką do Nowego Świata, jako też stojąc przy Moście koło Łazienek Majewskiego, zgubiona została **Portmonetka** stara, w której znajdowało się papierami Rs. 29, jeden papier 25-rublowy, jeden 3-rublowy i rublowy, oraz notatka ze sprawunkami. Łaskawie znalazca, oddać raczy pod Nr 11 nowy, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, na Wystawie Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych, gdzie nagrodę otrzyma.



Ostrzeżenie. — Wszelkiego rodzaju polowanie, niemającym osobistego pozwolenia, udzielonego przez Dzierżawcę, polowania na wszystkich terytorjach do dóbr Dawidy, Zamienia, Nowejwoli i Magdalenki pod m. Piasecznem należących, jest zabronione pod utratą furzy i psów.

Jeśli by kto jadąc do Żytomierza swoim powozem, chciał na wspólny koszt wziąć **Osobę** z niewielkim pakunkiem, zechce się zgłosić pod Nr 472, w pałacu Zamoyskich, przy ulicy Senatorskiej, do P. Pawłowskiej.

W podróży z Brześcia-Litewskiego do Warszawy, dnia 4go b. m., Omnibusem Pocztowym, a prawdopodobnie przy wjeździe do Warszawy, Szmal Fridfil, zgubił Rs. 312 w kopercie papierowej, adresowane do Wolfa Kacellenboga; kto by takowe znalazł lub posiadał o nich wiadomość, raczy dać znać do Pana Izzydoea Poznańskiego, pod Nrem 2245 przy ulicy Nalewkach, lub do Mordki Hersza Rathaus, w Brześciu-Litewskim, w domu M. Kępy. Oddający pieniądze lub ten kto uwiadomi gdzie się znajdują, otrzyma nagrodę Rs. 50.

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania **Kredens** jesionowy, Stół owalny duży, jesionowy, dwie półki jesionowe na ścianę i Flet behanowy z srebrnymi kłapani i ozdobami, wszystko w dobrym stanie. Wiadomość w pałacu Razwierowskim, ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 394, w prawym pawilonie ostatnia siódka, na 1m piętrze, w mieszkaniu Dyrektora Gimnazjum Gubernjalnego Warszawskiego.



W dniu 7 b. m. i r., Paniuszka niewiadomego nazwiska, zamiast wzięść **Żurnal Polski**, zabrała **Xiążkę** z Bazarem z roku 1850. Uprasza się o oddanie tej **Xiążki** do Gregorowicza, przy ulicy Zabiej w domu Rzemieńskiego.

W dniu 7m b. m. wieczorem, przechodząc z ulicy Miodowej Krasińskim Placem, Śto-Jerską, zgubiono Rs. 35, a może cokolwiek więcej, jeden papierek 25-rublowy, jeden 10-rublowy; sumienny znalazca raczy takowe zwrócić pod Nr 318 na Nowem Mieście, na 1m piętrze od frontu, za nagrodą Rs. 5.

CAŁE PIERWSZE PIĘTRO, złożone z 5u Pokoi, Kuchaj, Wozowai, Stajni i Piwnicy, jest do wynajęcia od Sgo Michała r. b. pod Nrem 25 przy ulicy Senatorskiej, w Skierniewicach. Wiadomość na miejscu.

Przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1250, a 55 nowym, obok domu Wgo Rezmanitha, dostać można **Mleka** prosto od krowy, trzy razy dziennie, po groszy 16 kłarka, a biorąc miesięcznie po gr: 14.

W następstwie ogłoszenia z d. 7 b. m., o zagubieniu **Pierścionków** w kąpielach zimnych w Wierzbnie, wzywa się powtórnie znalazcę takowych, o zgłoszenie się do Redakcji Kurjera, gdzie obiecana nagroda, a nawet i większa, stosownie do życzenia swego, za zwróceniem ich otrzyma. Wartość przedmiotu materialna jest stosunkowo nader małą, w porównaniu pamiątek, pozostałych w ślubnej obrączce i jedynej pamiątce po zmarłej osobie w pierścionku, którą osoba poszkodowana posiada.

Tokarnia na podstawie bukowej żelazna, do drzewa, mało używana, za pomniejszą cenę do sprzedania. Wiadomość u P. Wilhelma Schesz, Fabrykanta Zegarów pod Nr 586 przy ulicy Długiej, naprzeciwko Hotelu Drezdeńskiego.

Zadane są **MAJĄTKI ZIEMSKIE** większych i mniejszych rozmiarów, tak na kupno za gotowe pieniądze, jako też i na zamianę **Domów** w Warszawie. Opisy wierzitelne **Dóbr** z wszelkimi szczegółami, uprasza się o nadesłanie franco, pod adresem Jaruntowski, przy ulicy Leszno Nr 674. — Tamże jest do sprzedania natychmiast **FOLWARCZEK** czynszowy, z wszelkimi dogodnościami, pod korzystnymi warunkami.



Dom dwu-piętrowy Ner 93, z oficyną w podwórzu także dwu-piętrową, przy rogu ulicy Piwnej i Dunaju, jest do sprzedania z wolnej ręki, bez żadnego pośrednictwa osób trzecich.

Dzisiaj rano ciepła stopni 15. Wczoraj w południe ciepła stopni 20. Dzisiaj rano wysokość wody na **Wile** stopni 1 cali 11. (W mierze).



Lodownia Pokojowa dla zakonserwowania napojów chłodzących urządzona została; dwa Billardy odnowione i uregulowane, z dodaniem nowych bil, w oddzielnych salonach; Czytelnia Pism o jeden salonik powiększona, w której nowe Pisma znajdują się, Postęć Salon'yt 10, Journal Amussant, Kladeratsch; wszystkie Pisma krajowe w podwójnych i potrójnych numerach; Jutrzenka, Przyjaciół Dzieci, Kółko Domowe, Magazyn Mód, Kmiotek, Ruch Muzyczny i inne; Zagraniczne zaś, La Patrie, Illustracje: Francuzkie, Angielskie, Niemieckie, Rosyjskie, Gazeta Szlązka, Dorfbarbier, Kurjer Wileński, Iskra, Piramida, gra billardowa; Szachy, Arcaby; doborowe Truski, Przekąski i rybała usługa; w **KAWIARNI** Warszawskiej, ulica Bielańska, Nr 605, naprzeciw Hotelu Lipskiego, pod **Koronami**, w Warszawie.